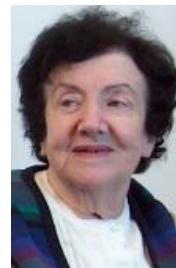


HADASA PINKUS

ur. 1924; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, dwudziestolecie międzywojenne, dzieciństwo, Żydzi, życie codzienne, rodzina i dom rodzinny

Niania Michałowa i służąca Marysia

Było czworo dzieci, był dziadek, była babcia, była zawsze była u nas niania, co wychowała te czworo dzieci. Była też Żydówka, co gotowała i chrześcijanka, która robiła inne rzeczy, nie pobożne. Moja matka nigdy nie pracowała.

Michałowa to była niania, to ja pamiętam jeszcze, niania. I były jeszcze dwie, Michałowa to była niania i ta była Marysia, i była jeszcze jedna, ale nie pamiętam [jak się nazywała], bo ja zawsze z tą Marysią byłam. One były bardzo miłe, bardzo, ja zawsze je lubiłam, ich dzieci, a Michałowa została u nas, [to znaczy] mieszkała u nas. Wychowała wszystkie dzieci. A jeszcze pamiętam, że ona mi mówiła: „Wyciągnij nogi, bo nie będziesz rosła”, a wyciągnęłam nogi w minutę: „Babciu, już rosnę!” To pamiętam jak dzisiaj, już tyle lat, ja już mam 82 lata, ale to wszystko są takie rzeczy, że człowiek, ja wyjątkowo jeszcze pamiętam wszystko.

Pamiętam jak moja siostra była chora, w Warszawie uczyła się, studiowała w Warszawie, to mama pojechała zobaczyć co tam jest. To nasze obie służące zostały. I ona, ta druga [służąca] też nie wiedziała [o tym], że żydowskie to się robi, mleczny, nie, robi się, my tego, wodę, dużo tego słońce, a potem się myje. To oni nie wymyli, zostawili to słońce. I poszły, my trzy też byłyśmy chore coś, trzy leżałyśmy, to ona nam dała jeść, to nie można było jeść, tośmy odstawiły tak ładnie, wszystkie trzy rzeczy, żeby stały.

Data i miejsce nagrania	2006-11-16, Rechowot
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Joanna Rycerz
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"